

Adrian Uljasz

Syberia i Daleki Wschód w twórczości Igora Newerlego : pisarska wizja, oceny, dyskusje

Tematy i Konteksty nr 2 (7), 325-343

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Adrian Uljasz
Uniwersytet Rzeszowski

Syberia i Daleki Wschód w twórczości Igora Newerlego. Pisarska wizja, oceny, dyskusje

Wprowadzenie

Igor Newerly (1903–1987) to dwudziestowieczny polski prozaik, którego twórczość cieszyła się dużą popularnością za życia pisarza i mający czytelników współcześnie. Doświadczenie ostatnich kilkunastu lat nie pozwala się zgodzić z uwagą na temat Newerlego wypowiedzianą przez Agnieszkę Czyżak w tomie *Życiorysy polskie 1944–89*. Autorka pisała, iż „Twórczość pisarza powoli odchodzi w zapomnienie”. Trzeba też odrzucić opinię, że w związku z tym nie ma zapotrzebowania na monograficzne opracowanie dorobku Newerlego¹. Dzieła literatury ojczystej i obcej warto popularyzować, jeżeli cechują się trwałymi wartościami artystycznymi, poznawczymi, wychowawczymi lub rozrywkowymi. Utworom Newerlego nie można odmówić walorów artystycznych i edukacyjnych, a więc zasługują na naukowe i popularyzatorskie opracowania. Pisarz miał na tyle duży talent narracyjny, że lektura jego książek zawsze będzie rozrywką dla czytelników lubiących obcować z artystyczną prozą, reprezentujących różne grupy wiekowe, od dzieci około czternastego roku życia po seniorów.

Igor Newerly, urodzony i wychowany w rodzinie czesko-rosyjsko-polskiej, cechował się polską tożsamością narodową, czemu dał wyraz w swojej twórczości, szczególnie w autobiograficznej powieści *Zostało z uczyty bogów*² oraz dziełach o tematyce dalekowschodniej i syberyjskiej. Na Dalekim Wschodzie, a ściślej w Mandżurii okupowanej przez Japończyków, rozgrywa się akcja *Leśnego morza*, wydanej pierwszy raz w formie

¹ A. Czyżak, *Igor Newerly – zawsze nauczyciel* [w:] tegoż, *Życiorysy polskie 1944–1989*, Poznań 1997, s. 99.

² Zob. I. Newerly, *Zostało z uczyty bogów*, posłowie A. Mencwel, Warszawa 1989.

książkowej w 1960 roku³. Syberia jest scenerią fabuły ostatniej powieści Newerlego, *Wzgórza Błękitnego Snu*, której najwcześniejsza edycja pochodzi z 1986 roku⁴. Bohaterowie obu książek to Polacy przebywający na obczyźnie, podobnie jak autor utożsamiający się z polskością oraz żyjący w wielonarodowym i wielowyznaniowym środowisku. *Leśne morze* i *Wzgórza Błękitnego Snu* cechuje żywa fabuła, pełna egzotyki i dramatycznych przeżyć, dzięki czemu książki wzbudzają zainteresowanie dzisiejszych odbiorców.

Interesujący problem badawczy to wizja Dalekiego Wschodu i Syberii stworzona przez Newerlego na kartach dwóch powieści. Pisarz opracował ją jako osoba afirmująca polską tradycję patriotyczną i demokratyczną. Inne zajmujące zagadnienie stanowi recepcja *Leśnego morza* i *Wzgórza Błękitnego Snu* wśród polskich krytyków i badaczy literatury. Obie powieści wzbudziły duże zainteresowanie czytelników oraz rodzimego środowiska literackiego, dziennikarskiego i polonistycznego.

Tło autobiograficzne pisarskiej wizji

Dla pełnego zrozumienia obrazu literackiego azjatyckiej ziemi stworzonego przez Newerlego konieczne jest zapoznanie się z życiorysem pisarza, którego twórczość była uwarunkowana autobiograficznie. Autor odwoływał się do osobistego doświadczenia życiowego, względnie do autobiografii ideowej.

Igor Abramow Newerly urodził się 24 marca 1903 roku w Białowieży. Rodzicami byli oficer armii rosyjskiej Mikołaj Abramow i Teresa z domu Newerly⁵. Później podkreślał, iż jako osoba mieszanej krwi nie wyniósł z domu uprzedzeń narodowościowych⁶. Dużą część dzieciństwa spędził w Puszczy Białowieskiej pod opieką dziadka będącego carskim leśnikiem. Od dziecka miał kontakt z leśną przyrodą oraz myślistwem⁷. Znajomość lasu i myślistwa wykorzystał w powieściach o tematyce mandżurskiej i syberyjskiej.

W 1910 roku zmarł ojciec przyszłego pisarza. Po pięciu latach Igor uciekł wraz z rodziną przed armią niemiecką i znalazł się w głębi Rosji, w Penzie, dokąd przyjechał przez Warszawę. W Penzie kształcił się w drugim gimna-

³ E.G. [E. Głębička], *Newerly Igor 1903–1987. Pełna forma nazwiska: Abramow-Newerly. Powieściopisarz* [w:] *Współcześni polscy pisarze i badacze literatury. Słownik biobibliograficzny*, red. J. Czachowska i A. Szałagan, tom szósty N–P, Warszawa 1999, s. 48; I. Newerly, *Leśne morze*, Warszawa 1989 (edycja Krajowej Agencji Wydawniczej).

⁴ E.G. [E. Głębička], dz. cyt., s. 49; I. Newerly, *Wzgórza Błękitnego Snu*, Warszawa 2008 (wydanie opublikowane w oficynie Świat Książki na podstawie edycji Czytelnika z 1986 roku).

⁵ E.G. [E. Głębička], dz. cyt., s. 47.

⁶ B.S. Kunda, *O Igorze Newerlym*, „Zdanie” 1987, nr 11, s. 45.

⁷ I. Newerly, *Zostało z uczyty bogów...*, s. 7–15.

zjum męskim oraz przeżył rewolucję lutową i przewrót bolszewicki. Zimą 1917/1918 przeprowadził się do Symbirska. Od 1918 do 1921 roku działał we Wszechzwiązkowym Leninowskim Komunistycznym Związku Młodzieży (Komsomole). Po ukończeniu gimnazjum w Symbirsku rozpoczął studia prawnicze w Kijowie. Będąc studentem, należał do organizacji Młodzież Socjaldemokratyczna (Związku Młodzieży Socjaldemokratycznej)⁸. Jako socjaldemokrata trafił w 1923 roku do radzieckiego więzienia pod zarzutem „działalności kontrrewolucyjnej”. Przez kilka miesięcy przebywał w więzieniu, zdobywając doświadczenie jako osoba represjonowana w reżimie totalitarnym. Po zwolnieniu otrzymał nakaz zamieszkania w Odessie, gdzie pozostał do jesieni 1923 roku⁹. Wskutek podjęcia w Odessie próby opozycyjnej działalności politycznej młodzi esdecy, między nimi Newerly, zostali aresztowani. Następnie Newerlego uwolniono, zezwalając na wyjazd do Kijowa¹⁰.

W 1924 r. Igor Newerly uciekł do Polski¹¹. Pod koniec roku został aresztowany przez policję pod zarzutem szpiegostwa na rzecz ZSRR i osadzony w więzieniu w Ostrogu. Uwolniono go dzięki interwencji wuja Jana Newerlego. W 1925 r. znalazł się w Warszawie. W stolicy RP utrzymywał się przez pewien czas ze stenografii. Straciwszy pracę, doznał bezrobocia i bezdomności. W tym samym okresie poznał doktora Janusza Korczaka, który w 1926 roku zatrudnił go jako swojego sekretarza. W latach 1928–1930 Newerly był wychowawcą i instruktorem robót ręcznych w Domu Sierot na Krochmalnej i Naszym Domu na Bielanach. W okresie 1930–1939 redagował dziecięcy „Mały Przegląd”. Funkcję redaktora przejął po Januszu Korczaku. Prowadził grupę literacką WoTuM i redagował jej pismo „Wolna Trybuna Młodych” wychodzące w 1937 roku. Około 1938 roku napisał niepublikowaną powieść *Nurt pod chłopskim brzegiem*, której rękopis zaginęła podczas wojny¹².

Po wybuchu II wojny światowej i w czasach okupacji hitlerowskiej pozostał w Warszawie. Pracował w zawodach szklarza i stolarza. W 1940 r. zaczął pełnić funkcję prezesa Spółdzielni Zabawkarsko-Stolarskiej przy Robotniczym Towarzystwie Przyjaciół Dzieci (RTPD). Po trzech latach

⁸ Tamże, s. 30–35, 39–41, 50–57, 63, 65–128, 138–141, 172–174, 202–207, 223–228, 231–233, 241–244, 259–260, 281–283, 306, 308, 310, 351, 360–370; E.G. [E. Głębińska], dz. cyt., s. 47.

⁹ B. S. Kunda, dz. cyt., s. 45; I. Newerly, *Zostało z uczty bogów...*, s. 369–424; E.G. [E. Głębińska], dz. cyt., s. 47.

¹⁰ Tamże, s. 416–424.

¹¹ Tamże, s. 424–443.

¹² I. Newerly, *** [w:] tegoż, *Wzgórze Błękitnego Snu...*, s. 508–509; E.G. [E. Głębińska], dz. cyt., s. 47–48; B. S. Kunda, dz. cyt., s. 45; W. Maciąg, *Proza Igora Newerlego* [w:] *Autorzy naszych lektur. Szkice o pisarzach współczesnych*, red. W. Maciąg, Wrocław, Warszawa, Kraków 1964, s. 228 (biogram Igora Newerlego poprzedzający tekst eseju Maciąga). I. Newerly, *Żywe wiązanie*, Warszawa 1971, s. 285 i n. Cytowana książka Newerlego *Żywe wiązanie* to praca o Januszu Korczaku zawierająca wątek autobiograficzny.

został aresztowany przez gestapo. Następnie był do końca II wojny światowej więźniem obozów koncentracyjnych Majdanek w Lublinie, Auschwitz, Oranienburg i Bergen-Belsen. W listopadzie 1945 r. powrócił do Warszawy¹³.

Od grudnia tego roku pracował w Zarządzie Głównym RTPD w Warszawie. Z ramienia Towarzystwa powołał do życia i prowadził do 1947 roku Instytut Produkcji zajmujący się wyrobem sprzętu szkolnego. W okresie 1946–1947 był redaktorem periodyku „Świat Przygód”¹⁴.

Debiut pisarski Igora Newerlego to opowiadanie *Kolęda ludowa*, wyróżnione w 1948 r. III nagrodą w konkursie radiowym i ogłoszone w tym samym roku w antologii *Siedemnaście opowiadań*. W 1948 r. na łamach „Walki Młodych” opublikowano w odcinkach pierwszy większy utwór Newerlego, powieść dla młodzieży *Chłopiec z Salskich Stepów*, opartą w wielkiej mierze na obozowych wspomnieniach autora, drukowaną następnie w wydaniach książkowych. Po osiągnięciu, jakim był *Chłopiec z Salskich Stepów*, pisarz zajął się wyłącznie pracą literacką. W 1950 r. ukazała się druga książka: *Archipeląg ludzi odzyskanych*. Z tego samego okresu pochodzi wielki sukces, powieść *Pamiętka z Celulozy*, wydrukowana najpierw w latach 1951–1952 w czasopiśmie „Twórczość”. Pierwsze wydanie książkowe wyszło w 1952 r. w Czytelniku. Autor opracował na podstawie utworu wspólnie z Jerzym Kawalerowiczem scenariusz dwuczęściowego filmu wyreżyserowanego przez Kawalerowicza i wyprodukowanego przez Wytwórnę Filmów Fabularnych w Łodzi. Pierwsza część, pochodząca z 1953 roku, nosi tytuł *Celuloza*, a drugą, datowaną na 1954 r., zatytułowano *Pod gwiazdą frygijską*. W latach 1954–1957 powstało *Leśne morze*, drukowane najpierw w 1956 i 1957 r. w odcinkach jako *Szu-Hai* w „Żołnierzu Polskim”, a w 1960 r. ogłoszone po raz pierwszy w postaci książkowej. Kolejne utwory literackie Newerlego to *Żywe wiązanie*, *Rozmowa w sadzie piątego sierpnia*, opowieść autobiograficzna *Zostało z uczty bogów*, tom opowiadań *Za Opiwardą, za siódmą rzeką*, a także syberyjska powieść *Wzgórze Błękitnego Snu*. Utwory Newerlego wydano w licznych przekładach na języki obce¹⁵.

Od 1950 roku należał do Związku Literatów Polskich. Był członkiem związkowych władz¹⁶. Jako działacza ZLP pozytywnie wspominał go w *Pięknym dwudziestoleciu* pisarz źle widziany przez władze Polski Ludowej, Marek Hłasko. Newerly załatwił Hłascie związkowe stypendium. W rozmowach z młodym literatem chwalił jego twórczość za życiowy autentyzm. Hłasko napisał z wdzięcznością: „Newerly bardzo mi pomagał”. Stwierdzał zafascynowany osobą Newerlego, iż „był człowiekiem z opowiadań Lon-

¹³ E.G. [E. Głębińska], dz. cyt., s. 47–48; I. Newerly, *** ..., s. 509; H. Zaworska, *O twórczości Igora Newerlego*, Warszawa 1955, s. 11.

¹⁴ E.G. [E. Głębińska], dz. cyt., s. 47–48

¹⁵ Tamże, s. 48.

¹⁶ Tamże; A. Braun, *Igor Newerly 1903–1987*, „Więź” 1988, nr 3, s. 71–72.

dona, miał dziesiątki zawodów, był przez jakiś czas sekretarzem Janusza Korczaka¹⁷.

Istotne znaczenie w biografii i twórczości Newerlego mają związki pisarza z Mazurami. Autor *Leśnego morza* i *Wzgórza Błękitnego Snu*, wychowany od dziecka wśród leśnej przyrody i zafascynowany lasem, mieszkał po II wojnie światowej na Mazurach, w miejscowości Zgon.

Igor Newerly zmarł 19 października 1987 w Warszawie¹⁸.

Więcej informacji o jego biografii czytelnik znajdzie w książce Jana Zielińskiego wydanej w 2012 roku, zatytułowanej *Szkatułki Newerlego*¹⁹.

Wizja Dalekiego Wschodu w powieści *Leśne morze*

Powieść *Leśne morze*, w której Newerly przedstawił wizję Dalekiego Wschodu, ogłoszono pierwszy raz prawie w całości w 1956 i 1957 roku w podziale na odcinki na łamach czasopisma „Żołnierz Polski”, z ilustracjami Mieczysława Majewskiego. W pierwszej wersji utwór nosił tytuł *Szu-Hai*, co oznacza po chińsku „leśne morze”. Wyrażenie „szu-hai” stanowiło tradycyjną chińską nazwę puszczy położonej na południowym wschodzie Mandżurii. Autor uzupełnił część odcinków z 1956 roku przypisami o tematyce historycznej, nacechowanymi tendencyjnością o komunistycznym i antysanacyjnym obliczu ideowym, a jednocześnie o wymowie antyfaszystowskiej²⁰. Objaśnień nie podpisał, ale w pierwszym przypisie, w którym podał znaczenie termin „szu-hai”, stwierdził: „Tak wygląda teren mojej akcji powieściowej”²¹. W 1957 r. już nie uzupełniano kolejnych odcinków ideologicznymi przypisami²². Później przypisy przedrukowywano w książkowych

¹⁷ Zob. M. Hłasko, *Piękni dwudziestolenni*, „Kultura” (Paryż) 1965, nr 12, s. 14–15 (początkowy fragment rozdziału wspomnień Hłaski zatytułowanego *Wrocław, Obory, Wyspa Róż*). Zob. też tegoż, *Piękni dwudziestolenni*, Paryż 1966, s. 28–29 (ten sam fragment w wydaniu książkowym wspomnieniowej pracy Hłaski, ogłoszonym przez paryski Instytut Literacki).

¹⁸ E.G. [E. Głębička], dz. cyt., s. 48.

¹⁹ Zob. J. Zieliński, *Szkatułki Newerlego*, Warszawa 2012 (wydanie I), passim.

²⁰ Zob. prasową publikację *Leśnego morza* z 1956 roku: I. Newerly, *Szu-Hai. Powieść*, „Żołnierz Polski” 1956, nr 1, s. 25–28 (odcinek 1); nr 2, s. 25–28 (odcinek 2); nr 3, s. 25–28 (odcinek 3); nr 4, s. 25–28 (odcinek 4); nr 5, s. 25–29 (odcinek 5); nr 6, s. 25–28 (odcinek 6); nr 7, s. 25–28 (odcinek 7); nr 8, s. 25–28 (odcinek 8); nr 9, s. 25–28 (odcinek 9); nr 10, s. 25–28 (odcinek 10); nr 11, s. 25–29 (odcinek 11); nr 12, s. 25–28 (odcinek 12); nr 13, s. 25–28 (odcinek 13); nr 14, s. 25–28 (odcinek 14); nr 15, s. 25–28 (odcinek 15); nr 16, s. 25–28 (odcinek 16); nr 17, s. 25–28 (odcinek 17); nr 18, s. 25–28 (odcinek 18); nr 19, s. 25–28 (odcinek 19) (w czasopiśmie – odcinek błędnie numerowany jako 18); nr 20, s. 25–27 (odcinek 20). Tendencyjne przypisy: zob. I. Newerly, *Szu-Hai. Powieść*, „Żołnierz Polski” 1956, nr 1, s. 28 (odcinek 1); nr 3, s. 28 (odcinek 3); nr 6, s. 28 (odcinek 6); nr 7, s. 28 (odcinek 7); nr 8, s. 28 (odcinek 8); nr 10, s. 28 (odcinek 10); nr 12, s. 28 (odcinek 12); nr 13, s. 28 (odcinek 13); nr 14, s. 28 (odcinek 14).

²¹ [I. Newerly], *Przypisy [w:] tegoż, Leśne morze...*, s. 385.

²² Zob. prasową publikację dalszego ciągu *Leśnego morza* z 1957 roku: I. Newerly, *Szu-Hai. Powieść*, „Żołnierz Polski” 1957, nr 1, s. 21–22 (odcinek 21); nr 2, s. 21–22 (odcinek

wydaniach *Leśnego morza*²³. Newerly dokończył pisanie powieści w 1958 roku, czyli po zakończeniu druku w „Żołnierzu Polskim”²⁴.

Bohaterem *Leśnego morza* jest młody Polak Wiktor Domaniewski, urodzony w 1920 roku. Na początku fabuły wraca w 1939 r. do domu rodziców w mandżurskiej tajdze ze świadectwem dojrzałości polskiego gimnazjum im. Henryka Sienkiewicza w Charbinie i zastaje spalony rodzinny dom z zagrodą oraz konającą matkę, postrzeloną przez Japończyków. Ojciec Adam Domaniewski został przez japońskich faszystów uprowadzony i zabity. Adam Domaniewski był dawnym katorżnikiem i zesłańcem, który osiedlił się na stałe w tajdze. Wiktor miał przy sobie na początku powieściowej akcji broń otrzymaną od ojca, co stanowi nawiązanie do postaci czternastoletniego Stasia Tarkowskiego z *W pustyni i w puszczy* Henryka Sienkiewicza. Staś dokonywał bohaterskich czynów, posługując się sztucem będącym prezentem od ojca Nel, pana Rawlisona²⁵.

Wraz z rozwojem fabuły Wiktor przechodzi ewolucję ideową ku komunizmowi, nie będąc wolnym od wątpliwości ani pozbawionym krytycyzmu zarówno w toku, jak i u końca fabuły. Analizując jego losy i przeżycia można znaleźć analogie z doświadczeniem życiowym pisarza.

W powieści wielką rolę odgrywają opisy leśnej przyrody i życia prowadzonego przez myśliwych. Newerly, sam wychowany w Puszczy Białowieskiej, opisuje z pasją krajobraz, dzikie zwierzęta, zachowania psów towarzyszących ludziom, polowania i łowy oraz broń, jaką posługiwali się w tajdze myśliwi Azjaci i Europejczycy²⁶. W rozmowie z ukochaną, Chinką Aszyche, Wiktor mówi, że w przyszłej niepodległej Polsce będzie pracować w zawodzie leśnika²⁷.

Powieściopisarz nawiązuje do polskiej tradycji patriotycznej, w tym romantycznej. Pisze, jak Wiktor z zamiłowaniem czytał w polskim gimnazjum w Charbinie *Pana Tadeusza* Adama Mickiewicza. Młodemu Polakowi z mandżurskiej tajgi szczególnie podobały się fragmenty na temat łowów i Zosi. Jedną z osób, które ukształtowały w nim umiłowanie rodzimych dziejów i ojczystej literatury, był nauczyciel historii, wychowawca i harcmistrz z Charbina, profesor Lech Koropka, wspomniany przez bohatera

22); nr 3, s. 19 – 20 (odcinek 23); nr 4, s. 21 – 22 (odcinek 23 – c.d.); nr 5, s. 21 – 22 (odcinek 24); nr 6, s. 21 – 22 (odcinek 25); nr 7, s. 21 – 22 (odcinek 26); nr 8, s. 21 – 22 (odcinek 27); nr 9, s. 21 – 22 (odcinek 28); nr 10, s. 21–22 (odcinek 29); nr 11, s. 21–22 (odcinek 30); nr 12, s. 21–22 (odcinek 31); nr 13, s. 21–22 (odcinek 32). W spisie treści umieszczonym na drugiej stronie okładki numeru 15 „Żołnierza Polskiego” z 1957 r. zatytułowanym *Treść numeru* odsyłało do strony 21, gdzie miał się znajdować kolejny odcinek *Szu-Hai*, jednak ani w tym numerze, ani w żadnym z kolejnych nie wydrukowano dokończenia powieści, zob. „Żołnierz Polski” 1957, nr 15–30, *passim*.

²³ Zob. np. [I. Newerly], *Przypisy [w:] tegoż, Leśne morze...*, s. 385–395.

²⁴ Z. Żabicki, *Epos natury [w:] tegoż, Proza... proza...*, Warszawa 1966, s. 54.

²⁵ I. Newerly, *Leśne morze...*, s. 12–19 (rozdział *Świadectwo dojrzałości*). Zob. też H. Sienkiewicz, *W pustyni i w puszczy*, Warszawa 1985, s. 38 (fragment rozpoczynający rozdział V).

²⁶ I. Newerly, *Leśne morze...*, *passim*.

²⁷ Tamże, s. 357.

jako „romantyk niemożliwy, sarmacki w każdym calu” i „człowiek metr pięćdziesiąt całej wąłości” o twarzy „z wąsami Sobieskiego, Sobieskiego w latach najlepszej formy – prosto spod Wiednia”²⁸.

Newerly jako dawny więzień bolszewicki i hitlerowski szczególnie sugestywnie ukazuje terror faszystowski stosowany przez Japończyków. Wprowadza akcenty antyhitlerowskie i antystalinowskie. Równie silnie neguje faszyzm Mussoliniego. Oto jak opisuje wrażenia Wiktora z japońskiej kroniki filmowej oglądanej w kinie w Charbinie:

Duce Mussolini na balkonie – wiwaty tłumów, aklamacja, że Afryka Wschodnia do nich należy. Kanclerz Hitler na trybunie Reichstagu podrzucając histerycznie ramionami – że ignoruje zaczepki tak zwanego prezydenta Roosevelta. Zresztą uważa go za wariata. Bóg jest z Niemcami i za Nowym Ładem! A więc to się tak nazywa, zdziwił się Wiktor, w Europie – Nowy Ład, a tu – Wielkoazjatycka Sfera Współpomyślności...²⁹.

W rozdziale *Kapitan Kaimatsu dobrze radzi* zostały opisane aresztowanie Domaniewskiego przez Japończyków oraz tortury, jakim był poddawany podczas przesłuchań³⁰.

Wymowę antystalinowską ma fragment, w którym autor opisuje spotkanie Wiktora w tajdze z dwójką uciekinierów z radzieckiego łagru, mężczyzną i kobietą. Do kontaktu i rozmowy dochodzi krótko po udanej ucieczce bohatera z rąk japońskich oprawców, wiozących go przez tajgę na śmierć. Uciekinierzy określają Stalina jako „azjatę na Kremlu”. Pomagają zbiegowi, dając mu wyposażenie niezbędne do życia w lesie i żywność. Opowiadają o głodzie panującym w Związku Radzieckim w latach trzydziestych. Newerly podkreśla, iż rozmowa z dwójkiem zbiegów z łagru wywarła na bohaterze tak głębokie wrażenie, że nie mógł porzucić myśli o niej. Dalej opisał dyskusję między komunistycznymi partyzantami dotyczącą stalinizmu, łagrów, kwestii „wrogów ludu” i komunizmu³¹. Pisarz wprowadził napisane wcześniej antystalinowskie fragmenty dopiero do książkowego wydania *Leśnego morza* datowanego na 1987 rok.

Książkę Newerlego cechuje humanizm i antyrasizm, co jest naturalne u pisarza będącego dawniej współpracownikiem Janusza Korczaka. Humanistyczną i antyrasistowską postawę autora wzmocniły doświadczenia, jakich doznał w stalinowskim więzieniu i hitlerowskich kacetach. Jest ona widoczna, kiedy opisuje przyjaźń Wiktora ze starym Chińczykiem Trzecim Ju i jego miłość do żony staruszka, Aszyche. Newerly przedstawia leśnego łowcę Trzeciego Ju jako człowieka przepelnionego mądrością życiową³². Wydzwięk antyrasistowski ma opis wzajemnego uczucia między Polakiem Wiktorem a Chinką Aszyche, owdowiałą po śmierci męża³³.

²⁸ Tamże, s. 79, 123, 128–129, 149.

²⁹ Tamże, s. 149.

³⁰ Tamże, s. 175–189 (rozdział *Kapitan Kaimatsu dobrze radzi*).

³¹ Tamże, s. 219–220, 223, 334–343.

³² Tamże, s. 81, *passim*.

³³ Tamże, m.in. s. 227–243 i n. (na s. 227–243: rozdział *Miłość i pieśń*).

Newerly porusza kwestię etniczną i rasową, ukazując wiarę Wiktora, planującego zamieszkanie w wolnej Polsce z Aszyche jako żoną, w polską tolerancję. Cytuje słowa młodzieńca, przekonującego dziewczynę, że „Polacy nie są podobni do Europejczyków [...]. Zbyt wiele przeszli prześladowań, żeby jeszcze dokuczać komukolwiek. Polska jest krajem prawdziwej tolerancji i wszyscy tam, Ukraińcy, Żydzi, Białorusini czy Niemcy, żyją jak dzieci jednej matki”. Młody Polak wypowiadał nadzieje, rozmawiając z Aszyche przy wspólnym dziecku, niemowlęciu będącym na pół Polką, na pół Chinką³⁴. Wizja Wiktora może się wydawać naturalna u człowieka idealizującego nieznaną odległą ojczyznę.

Na humanistyczną wymowę dzieła zwrócił uwagę autor jednego z prasowych tekstów pośmiertnych o Newerlym Zbigniew Dolecki, pisząc, iż książki Newerlego, takie jak *Chłopiec z Salskich Stepów*, *Pamiętka z Celulozy*, *Leśne morze* i *Żywe wiązanie*, były „dziełami humanisty patrzącego z uwagą na świat, przejmującego się gorąco losami ludzkimi wpisanymi w powszechne istnienie, a zawsze ważnymi jednostkowo, indywidualnie”³⁵.

Leśnemu morzu, drukowanemu pierwotnie w 1956 i 1957 roku na łamach wojskowego czasopisma, nadawało odwilżowy charakter wprowadzenie wątku religijnego. Na kartach rozdziału *Zabawę trudną dał Bóg synom ludzkim* Newerly przedstawia rozterki religijne Wiktora, zamkniętego w japońskiej celi. Komunista czyta Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu oraz rozmyśla nad Bogiem i cierpieniem Chrystusa. Przeżywa wątpliwości co do istnienia Boga. Dostrzega analogie między swoją sytuacją a cierpieniem Chrystusa na krzyżu³⁶. Pisarz nie przedstawia czytelnikom odpowiedzi na wątpliwości bohatera, dając tym samym do zrozumienia, że sami muszą znaleźć odpowiedź.

Religijny akcent zawiera opis ucieczki Wiktora, wiezionego przez Japończyków leśną drogą na stracenie. Uciekający więzień po skoku z mostu do wody z rękami skutymi kajdankami odmawiał w myślach maryjną modlitwę. Zgodnie ze słowami autora przeżywał taką sytuację:

Trzeba było wypuścić powietrze, podkulić nogi – i koniec. Ale Wiktor tego nie zrobił i czuł, że nie zrobi, nie potrafi. Zachłysnął się tym nędznym lykiem odzyskanego życia i już go nie wypuści. Będzie się skręcał z przerażenia i wstętu, będzie tak oto kurczowo trzymał się steru, a nie rozluźni uchwytu, aż ucapią, oderwą... Matko Boża, łaskiś pełna... Łaski!

Po odjeździe oprawców sądzących, że Polak skacząc z mostu poniósł śmierć, „Usta Wiktora wciąż poruszały się w szepcie modlitwy. Póki jeździł po rzece i póki nie zamarł gdzieś pod mostem odgłos motoru. Wtedy się ocknął nie będąc w stanie pojąć, co się stało, tyle rzeczy nie do wiary...”. Natychmiast po ocaleniu Wiktor wyrzucał sobie zgodnie ze słowami narratora: „Modlił się do Boga, w którego przecież nie wierzy... I to ostatnie

³⁴ Tamże, s. 357.

³⁵ Z. Dolecki, *Igor Newerly*, „Kierunki. Tygodnik społeczno-kulturalny katolików” 1987, nr 46, s. 11.

³⁶ I. Newerly, *Leśne morze...*, s. 195–202.

doznanie robaczej niemocy i lęku ponad wszystko, do całkowitej zatury, jak tylko może tchórz... Skończony tchórz...”³⁷. Relacja Newerlego z wyrzutów czynionych sobie przez młodego komunistę jest nacechowana wyraźną, choć aluzyjną, ironią.

Leśne morze – recepcja

Mandzurska powieść po ukazaniu się edycji książkowej doczekała się licznych recenzji i literaturoznawczych analiz. Recenzent „Nowych Książek” Wacław Sadkowski za podstawową zaletę publikacji uznał dynamiczne opisy dzikiej przyrody. Wypowiedział pogląd, iż dzięki temu książka stała się jednym z bestsellerów sezonu literackiego. Dostrzegł w utworze „wielkie procesy i wstrząsy ideowe lat trzydziestych i czterdziestych naszego wieku”, „podjęte przez pisarza z pasją i żarliwością znaną również z poprzednich jego książek”³⁸. Autor innej recenzji, pisarz Henryk Bereza, zaliczył dzieło do tradycyjnych powieści przygodowych, zaznaczając, iż w przeciwieństwie do *Chłopca z Salskich Stepów*, nie jest to literatura dydaktyczna, młodzieżowa. Przestrzegał odbiorców przed traktowaniem wizji Newerlego jako utopijnej³⁹.

W związku z popularną powieścią doszło do polemiki prasowej, wywołanej recenzją Zbigniewa Żabickiego *Pod urokiem tradycji* zamieszczoną w „Nowej Kulturze”. Żabicki zobaczył w nowej książce epicki rozmach konstrukcji artystycznej i tematyki. Stwierdził, że Newerly świadomie nawiązuje do tradycji Sienkiewicza, w tym do powieści *W pustyni i w puszczy* oraz noweli *Latarnik*. Zarzucił pisarzowi skonstruowanie biografii ideowej przerastającej możliwości intelektualne Wiktora Domaniewskiego, będącego chłopcem, sytuującym się w tradycji literackiej „gdzieś pomiędzy Kmicicem, Stasiem Tarkowskim z «W pustyni i w puszczy» a Martinem Edenem z powieści Londona”⁴⁰. Obrazy tajgi nasunęły Żabickiemu skojarzenia z twórczością Rudyarda Kiplinga, polskiego pisarza Syberii Wacława Sieroszewskiego, a także Józefa Weysenhoffa znanego z literackich opisów poleskiej puszczy. Zinterpretował powieść Newerlego jako próbę rekonstrukcji mitu natury, epos mający za główny temat życie tajgi, napisany przez pisarza przyjmującego postawę „ludowego bazarza”. Uprościł ocenę książki, nazywając ją „romansem przygód”, przygotowanym przez pisarza

³⁷ Tamże, s. 212.

³⁸ W. Sadkowski, *W swoim żywiole*, „Nowe Książki” 1960, nr 20, s. 1232–1233 (w nagłówku publikacji napisano o recenzowanej książce, iż „Nowa powieść autora Pamiętki z Celulozy [...] Jest to opowieść o dziejach polskiego chłopca wplątanego w wir wydarzeń wojennych na Dalekim Wschodzie”, Tamże, s. 1232).

³⁹ H. Bereza, *Leśne morze*, „Argumenty. Tygodnik społeczno-kulturalny” 1960, nr 40, s. 6–7.

⁴⁰ Tamże, s. 6–7.

w charakterze „dobrej rozrywki” i „współczesnej baśni”, będącej odpowiedzią na potrzeby rynku czytelniczego⁴¹. Nazwanie „baśnią” *Leśnego morza*, będącego powieścią wojenną z epoki mocno osadzoną w realiach historycznych, jest zdecydowanym uproszczeniem. Dla poparcia wypowiedzianego sądu można przytoczyć uwagę cytowanego wcześniej publicysty Zbigniewa Doleckiego, który podkreślił, że:

Książki Newerlego dotyczą historii najnowszej, sięgając w przeszłość minionych lat kilkudziesięciu, ukazując na przykładach życia bohaterów dramatyczność, nielatwość egzystencji w owych czasach⁴².

Powieści o tematyce historycznej nie można nazwać baśnią nawet w przenośni, bo jest to mylenie dwóch odmiennych gatunków literackich. Z wypowiedzią Żabickiego polemizował na łamach „Nowej Kultury” Kazimierz Koźniewski. Skrytykował adwersarza za to, że pisząc o szansach powieści na zdobycie czytelnika, nie przeanalizował walorów ideowych i wychowawczych, jakie dzieło może przekazywać masowemu odbiorcy. Pochwalił Newerlego, uznając za wielką zaletę utworu przedstawienie w tradycyjnej formie literackiej współczesnych problemów socjalistycznych. Zachęcał pisarzy, krytyków, bibliotekarzy, działaczy kulturalnych i oświatowych oraz nauczycieli do szerokiego propagowania książki. Zwrócił uwagę na fakt, że *Leśne morze* to głos w sporze ideowym wstrząsającym światem komunistycznym, adresowany do masowego czytelnika⁴³. Dyskusję z polemiką autorstwa Koźniewskiego podjął na tej samej stronie „Nowej Kultury” Stefan Żółkiewski. Zarzucił Koźniewskiemu „spreparowanie” recenzji Żabickiego. Twierdził, że Koźniewski traktuje jako wroga krytyka wnikliwiej od niego analizującego problematykę literacką. Zaznaczył, iż recenzja Żabickiego jest nacechowana życzliwością wobec powieści i zawiera uwagi o walorach wychowawczych utworu mającego wymowę antyfaszystowską i „internacjonalistyczną”. Broniąc krytyka zaatakowanego przez Koźniewskiego, tłumaczył, że dzieło Newerlego ze względu na komunikatywność wypowiedzi wynikającą z tradycjonalizmu zastosowanej formy literackiej nie spełnia warunku stawianego współczesnej literaturze, jakim oprócz odwoływania się do dotychczasowych nawyków kulturowych odbiorcy jest tworzenie nowych⁴⁴. Na wywody Koźniewskiego i Żółkiewskiego trzeba odpowiedzieć, że Newerly miał prawo zastosować tradycyjne literackie metody oddziaływania na uczucia i umysły czytelników, pozostawiając poszukiwanie nowoczesnych środków wyrazu innym, bardziej do tego skłonny autorom.

⁴¹ Z. Żabicki, *Pod urokiem tradycji* [w:] tegoż, *Tradycja, styl, obyczaj. Szkice krytyczne*, Warszawa 1963, s. 157–161, 163–166. Pierwodruk omówionej recenzji: zob. tenże, *Pod urokiem tradycji*, „Nowa Kultura” 1960, nr 35, s. 17.

⁴² Z. Dolecki, dz. cyt., s. 11.

⁴³ K. Koźniewski, *Nieporozumienie?* „Nowa Kultura” 1960, nr 39, s. 7 (felieton w rubryce *Polemiki*).

⁴⁴ S. Żółkiewski, *Rzeczywiście nieporozumienie*, tamże (felieton w rubryce *Polemiki*).

Kazimierz Koźniewski zajął się *Leśnym morzem* także na łamach tygodnika „Polityka”. Wypowiedział pogląd, że *Leśne morze* to głos w dyskusji na temat współczesnych polskich ideałów wychowawczych. Proza Newerlego miała według niego jednać odbiorców do socjalizmu, poruszając wrażliwość⁴⁵. Pominął fakt, że książka nie tyle „jednała” czytelników do realnego socjalizmu, co skłaniała do refleksji nad rozterkami bohatera, w tym rolę religii i polskiej tradycji patriotycznej w rodzimym systemie wychowania młodzieży.

Omówione recenzje i felietony ukazały się w 1960 roku na łamach prasy krajowej. Z tego samego czasu pochodzi wypowiedź emigracyjnej publicystki i badaczki literatury Marii Danilewiczowej, zamieszczona w londyńskich „Wiadomościach”. Trzeba się zgodzić z opinią autorki, że *Leśne morze* to powieść-alegoria, dająca możliwości podwójnej interpretacji wypowiedzi literackiej, choć wbrew temu, co napisała recenzentka, jest to alegoria opracowana z zastosowaniem realistycznych środków wyrazu właściwych dla powieści historycznej, a nie z użyciem środków baśniowych. Maria Danilewiczowa zarzuciła Newerlemu marksistowską tendencyjność, twierdząc, iż narrator prowadzi Wiktora Domaniewskiego, będącego odpowiednikiem Stasia Tarkowskiego, „drogą ku socjalizmowi”. Według niej pisarz próbował zająć *Leśnym morzem* miejsce, jakie w świadomości literackiej polskiego czytelnika miały *Trylogia* oraz *W pustyni i w puszczy*. Oprócz wpływów z twórczości Sienkiewicza widziała u Newerlego inspirację dziełami Kiplinga i Adolfa Dygasińskiego, a także *Zapiskami myśliwego* Iwana Turgieniewa, prozą Konstantego Paustowskiego, Wacława Sieroszewskiego, Antoniego Ferdynanda Ossendowskiego i Melchiora Wańkowicza⁴⁶. Zapomniała dodać, że pokrewieństwo klimatu, tematyki czy poglądów, a nawet twórcza inspiracja wcześniej opublikowanymi dziełami innych autorów, nie musi oznaczać, że pisarz nie buduje samodzielnego obrazu przedstawianego świata. Taką twórczą wizję prezentuje Igor Newerly w *Leśnym morzu*. Publicystka niesłusznie zarzucała powieściopisarzowi, jakoby próbował zająć w polskiej świadomości narodowej miejsce Sienkiewicza. Newerlemu zależało raczej na utrwaleniu przywiązania czytelników do ojczyźnej tradycji literackiej.

Do krajowych recenzentów *Leśnego morza* dołączył w 1961 roku Bohdan Czeszko. Popularny pisarz, publicysta i malarz nazwał Wiktora postacią nonkonformistyczną. Jako mało realistyczne odebrał opisy tajgi zaprezentowane przez Newerlego. Oceniając bardzo wysoko *Leśne morze*, apelował do wydawcy o dokonanie dodruku w związku z szybkim wyczerpaniem się nakładu. Zaliczył publikację do dwunastu najlepszych ostatnio wydanych książek⁴⁷. W tym samym roku w „Polonistyce” ukazała się entuzjastyczna recenzja Zenony Macużanki. Macużanka nazwała nową powieść „piękną

⁴⁵ K. Koźniewski, *Propozycje wychowawcze*, „Polityka” 1960, nr 39, s. 4.

⁴⁶ M. Danilewiczowa [M. Danilewicz-Zielińska], *Zaduma nad „Leśnym morzem”*, „Wiadomości” (Londyn) 1960, nr 44, s. 4.

⁴⁷ B. Czeszko, „Robinson” z Mandżurii, „Przegląd Kulturalny” 1961, nr 1, s. 5.

książką”. Podkreśliła, że *Leśne morze* ma cechy wymagane od literatury pięknej: siłę wywoływania u czytelników „głębokich przeżyć i wzruszeń” oraz walory edukacyjne i rekreacyjne⁴⁸.

W 1966 roku w czasopiśmie „Inostrannaja Literatura” ogłoszono tendencyjną recenzję rosyjskiej edycji powieści ogłoszonej w 1963 roku w Moskwie, napisaną przez Leninę Iwanową. Recenzentka zinterpretowała losy Wiktora z punktu widzenia ideologii komunistycznej, pisząc, że stał się innym, silniejszym człowiekiem niż wcześniej, walcząc u boku chińskich, rosyjskich i polskich towarzyszy. Według niej pisarz zarysował proces formowania się charakteru bohatera przy ostrym ścieraniu się antagonistycznych sił, przejścia od młodzieńczego sentymentalizmu do zrozumienia „głównych idei wieku”. W zakończeniu powieści młody Polak zrozumiał, że Aszyche, zamordowana przez Japończyków, oddała życie za rewolucję⁴⁹. Polski czytelnik recenzji nie może się zgodzić z jednostronną interpretacją utworu dającego odbiorcy możliwość dokonywania rozmaitych samodzielnych odczytań i ocen. Z drugiej strony uzupełnienie rosyjskiego wydania urzędową interpretacją pozwalało na rozpowszechnianie w Związku Radzieckim polskiej książki dalekiej od kanonu ideologicznego oficjalnej radzieckiej i polskiej propagandy przełomu lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX wieku.

Duże znaczenie dla recepcji *Leśnego morza* miały szkice literaturoznawcze poświęcone prozie Igora Newerlego. Włodzimierz Maciąg podkreślił w eseju o *Prozie Igora Newerlego*, że fabuła powieści sytuuje się na pograniczu realizmu ze względu na spiętrzenie w utworze dramatycznych przygód bohatera „do granic powieściowej fantazji”. Za główną wartość *Leśnego morza* uznał literacką wizyjność. Słusznie zaznaczył, odmiennie niż radziecka recenzentka, że pisarz nie zamyka dzieła określonym finałem ideowym⁵⁰.

W połowie lat sześćdziesiątych powieścią zajął się ponownie Zbigniew Żabicki, poświęcając jej szkic *Epos natury*. Powtórzył pogląd, że *Leśne morze* to „poetycka opowieść o życiu tajgi”, przesycona „mitologią natury”. Wypowiedział opinię, iż Newerly podporządkowuje przeżycia i losy bohaterów rytmowi natury podobnie jak Adolf Dygasiński w *Godach życia*. Wśród pisarzy, z których tradycji czerpał według niego Newerly, wymieniał też Sienkiewicza, Sieroszewskiego, Weysenhoffa, Stefana Żeromskiego, Kiplinga i Aleksandra Dumasa – ojca⁵¹. Analizując umiejscowienie książki z 1960 roku w polskiej i światowej tradycji literackiej, nie pisał o tym, co w utworze Newerlego było najważniejsze, czyli o stworzeniu przez pisarza współczesnej powieści historycznej opartej na tradycyjnych wzorcach.

⁴⁸ Z. Macuzanka, *Piękna książka Newerlego*, „Polonistyka” 1961, nr 2, s. 66–67.

⁴⁹ L. Iwanowa, *Ogni na sopkach*, „Inostrannaja Literatura” 1963, nr 7, s. 266–267.

⁵⁰ W. Maciąg, *Proza Igora Newerlego* [w:] tegoż, *Nasz chleb powszedni. Szkice o prozie i krytyce współczesnej*, Kraków 1966, s. 91–92 (przedruk z: tegoż, *Autorzy naszych lektur*, Wrocław 1965).

⁵¹ Z. Żabicki, *Epos natury...*, s. 54–57.

Żabicki zapomniał o fakcie, że Newerly, pisząc o dzikiej przyrodzie, w znacznie większym stopniu odwoływał się do doświadczenia nabytego w Puszczy Białowieskiej w dzieciństwie i na Mazurach po II wojnie światowej niż do utworów innych pisarzy.

O zasygnalizowanej autentycznej inspiracji pisarza pisał we wspomnieniu o Newerlym Andrzej Braun, stwierdzając na temat autora *Leśnego morza*:

Urodzonemu w Puszczy Białowieskiej, przyroda, tak jak w dzieciństwie, stała się naturalnym środowiskiem. Była zresztą zawsze obecna w jego [...] pisarstwie. W rzadkich fragmentach prozy, które pojawiały się w czasopiśmie, uderzała miłość do natury, plastyka jej opisów, postacie prostych ludzi, żyjących gdzieś wśród puszczy i nad jeziorami, czy to była puszcza mandżurska, czy piska. Żył jak dąb wśród lasów⁵².

W 1987 roku interpretację *Leśnego morza* jako wyrazu fascynacji Newerlego mitem natury powtórzył za Żabickim historyk literatury Ryszard Matuszewski⁵³.

Wizja Syberii w powieści *Wzgórze Błękitnego Snu*

Główny bohater *Wzgórze Błękitnego Snu* wydanego w 1986 roku przez oficynę Czytelnik to, odmiennie niż w przypadku *Leśnego morza*, autentyczna postać historyczna, polski zesłaniec, działacz ruchu socjalistycznego, Bronisław Najdarowski, urodzony w 1884 roku, który trafił na Syberię w 1910 roku z wyrokiem skazującym na dożywotnie osiedlenie. Wcześniej odbył czteroletnią katorgę. Osądzono go za udział w zamachu na cara. Przez współtowarzyszy z kraju był niesłusznie uznawany za prowokatora⁵⁴.

We *Wzgórzu Błękitnego Snu* podobnie jak w powieści o tematyce mandżurskiej wielką rolę odgrywają opisy leśnej przyrody i polowań, a także zachowań psów myśliwskich. Autor, wychowany w Puszczy Białowieskiej w środowisku ludzi lasu, z dużą znajomością rzeczy przedstawia wielonarodowe środowisko syberyjskich myśliwych⁵⁵. Zupełnie inne doświadczenie życiowe miał jego bohater, który zanim trafił na katorgę i zesłanie, był „dzieckiem wielkiego miasta” i poznał las dopiero po przybyciu do tajgi. Później Bronisław staje się wytrawnym myśliwym i człowiekiem tajgi. Tak samo jak Wiktor Domaniewski planuje podjąć pracę w zawodzie leśnika⁵⁶.

⁵² A. Braun, dz. cyt., s. 72. O fascynacji Newerlego przyrodą przedwojennych polskich kresów pisał Andrzej Drawicz w recenzji z tomu *Za Opiwardą, za siódmą rzeką*, opublikowanej w 1986 roku w czasopiśmie „Powściągliwość i Praca” wydawanym przez księży michalitów, zob. A. Drawicz, *W znaku ukośnego krzyża*, „Powściągliwość i Praca. Tytuł z roku 1898 wydawany nakładem xx. Michalitów” 1986, nr 1, s. IV.

⁵³ R. Matuszewski, *Zmyślenie i prawda w prozie Igora Newerlego*, „Tygodnik Kulturalny” 1987, nr 11, s. 1.

⁵⁴ I. Newerly, *Wzgórze Błękitnego Snu...*, passim.

⁵⁵ Tamże, passim.

⁵⁶ Tamże, s. 43–44, 490–491.

Newerly w ostatniej książce odwołuje się do polskiej tradycji patriotycznej oraz historii ojczystego ruchu socjalistycznego, w tym nurtu socjalistyczno-niepodległościowego. Najdarowski rozmyśla w drodze na wieczne osiedlenie:

Co ja będę robił w Starych Czumach? Jak to, co? Jak tyłu przede mną. Będę przyglądał się życiu Hakasów, Tunguzów czy Buriatów, będę spisywał ich przeszłość, wierzenia, legendy, napiszę rozprawę jak Sieroszewski „Dwadzieścia lat wśród Hakasów...”⁵⁷.

Bronisław, przebywając na osiedleniu, tęskni za ojczyzną, podobnie jak bohaterowie Waclawa Sieroszewskiego. Z nostalgią wspomina rodzinną Warszawę⁵⁸. Wielkie autorytety Bronisława Najdarowskiego to dwójka działaczy polskiego ruchu socjalistycznego, twórca polskiej odmiany koncepcji kooperatywności i zarazem socjalizmu bezpieczeństwa Edward Abramowski i Stefania Sempołowska. Sempołowska wspierała zesłańca duchowo i materialnie, nie dając wiary oskarżeniom, jakoby był prowokatorem⁵⁹.

Rodzima tradycja patriotyczna i socjalistyczna najbardziej widoczna jest w rozdziale *Narcyz Wojciechowski*⁶⁰, w którym tytułowa postać, zesłańiec będący dawnym powstańcem styczniowym, opowiada głównemu bohaterowi powieści swą biografię, deklarując poparcie dla działalności niepodległościowej prowadzonej przez przywódcę PPS Frakcji Rewolucyjnej Józefa Piłsudskiego⁶¹. Newerly daje wyraz szacunkowi dla Piłsudskiego, określając polityka w *Nocie biograficznej o dalszych losach rodziny Najdarowskich*, zamykającej książkę, jako Marszałka⁶². Estyma, jaką pisarz darzył Józefa Piłsudskiego, wynikała m.in. z faktu współpracy Aleksandry Piłsudskiej z Januszem Korczakiem przy organizacji Naszego Domu na Bielanach⁶³. Bronisław opowiedział panu Narcyzowi o tradycji patriotycznej kultywowanej przez rodzinę Najdarowskich. Po przedstawieniu rozmowy osobistych losów zwierzył się, że w kraju jest dwoje ludzi mających dobrą opinię na jego temat i niedających wiary oskarżeniom o działalność prowokatorską: Edward Abramowski i Stefania Sempołowska⁶⁴. Pointę rozdziału *Narcyz Wojciechowski* stanowi końcowa scena, w której były powstańiec Wojciechowski daje Najdarowskiemu strzelbę „Paradoks”, podkreślając: „niech pan czasem, biorąc do ręki «Paradoks», dorzuci w myśli do tych

⁵⁷ Tamże, s. 28. Najdarowskiemu chodziło o pracę etnograficzną Waclawa Sieroszewskiego *Dwanaście lat w kraju Jakutów*, napisaną przez pisarza związanego z niepodległościową Polską Partią Socjalistyczną jako owoc pobytu na zesłaniu w środowisku jakuckim.

⁵⁸ Tamże, s. 77–78, 88–92.

⁵⁹ Tamże, passim, m.in. s. 23–24, 79–85, 87–88.

⁶⁰ Tamże, s. 184–251 (rozdział *Narcyz Wojciechowski*).

⁶¹ Tamże, s. 199.

⁶² [I. Newerly], *Nota biograficzna o dalszych losach rodziny Najdarowskich* [w:] tamże, s. 493.

⁶³ Zob. I. Newerly, *Rozmowa w sadzie piątego sierpnia* [w:] tegoż, *Rozmowa w sadzie piątego sierpnia, O chłopcu z bardzo starej fotografii*, Warszawa 2003, s. 91–95, 249.

⁶⁴ Tenże, *Wzgórze Błękitnego Snu...*, s. 222–225.

dwojga w Polsce jeszcze trzeciego, tu na Syberii, co pana szanuje i podziwia, Narcyza Wojciechowskiego!”⁶⁵.

Newerly, nawiązując do ojczystej tradycji niepodległościowej i socjalistycznej w powieści o tematyce syberyjskiej, nie mógł się nie odnieść do martyrologii polskich zesłańców. Na początku utworu pisze o ranach po kajdanach, jakie uwolniony z katorgi Najdarowski miał na kostkach nóg, jadąc na wieczyste osiedlenie. W liście do ojczyzny bohater opisał sen, w którym ponownie przeżywał koszmar katorgi⁶⁶.

Ważny wątek stanowi aklimatyzacja polskiego zesłańca na Syberii, ukazana na przykładzie Bronisława. Wstępny etap został opisany w rozdziale drugim *Początki aklimatyzacji – zamach na Stolypina*⁶⁷. Zesłaniec, mieszkając we wsi Stare Czumy, poznaje obyczaje syberyjskich Rosjan⁶⁸. W życiu się z miejscowymi realiami pomaga mu Rosjanin, stary myśliwy Mikołaj Sawielicz Czutkich, który staje się przyjacielem Bronisława. Dzięki Czutkichowi Polak poznaje naturę, dostosowuje się do warunków klimatycznych syberyjskiej zimy i zdobywa umiejętności myśliwskie⁶⁹.

Autor zaprezentował we *Wzgórzu Błękitnego Snu* część wyznawanego przez siebie systemu wartości sprowadzającą się do tolerancji etnicznej i religijnej. Propaguje tolerancję wobec Rosjan, autochtonicznych ludów Syberii, Żydów i chrześcijan wyznania prawosławnego. Tolerancji w stosunku do Rosjan uczy polskich czytelników relacja z dziejów przyjaźni między Bronisławem a Mikołajem Sawieliczem⁷⁰. Newerly ukazuje śmierć Czutkicha zabitego w tajdze przez bandytów i rozpacz Najdarowskiego po stracie przyjaciela⁷¹. Wątek polsko-rosyjski stanowi także historia znajomości, a następnie miłości i początków małżeństwa Bronisława Najdarowskiego z zesłaną na Syberię Rosjanką, Wierą Lwowną Izwolską⁷². Ekumenizm katolicko-prawosławny cechuje scenę, w której Newerly opisuje wigilię zachodniochrześcijańskich świąt Bożego Narodzenia przygotowaną dla Bronisława przez prawosławną Wierę⁷³. Wiera Lwowna jako żona Bronisława zmieniła wyznanie na rzymskokatolickie. Urodzonego wkrótce syna Ziutka małżeństwo ochrzciło w swoim wspólnym obrzędku⁷⁴.

Igor Newerly ukazał z tolerancją autochtoniczny syberyjski lud, Buriatów. Polski bohater powieści stara się materialnie pomagać głodującym

⁶⁵ Tamże, s. 251.

⁶⁶ Tamże, s. 21, 68–69.

⁶⁷ Tamże, s. 55–117 (rozdział *Początki aklimatyzacji – zamach na Stolypina*).

⁶⁸ Tamże, s. 55–56, 70.

⁶⁹ Tamże, passim, m.in. s. 77, 92–96, 100–102, 106–107, 118–134.

⁷⁰ Tamże, passim. Początek znajomości między Bronisławem Najdarowskim a Mikołajem Czutkichem został opisany na s. 63–67.

⁷¹ Tamże, s. 300–303.

⁷² Tamże, s. 391 i n.

⁷³ Tamże, s. 407–411.

⁷⁴ Tamże, s. 431–459 (o decyzji Wiery w kwestii zmiany wyznania i obrzędku, w jakim zostanie ochrzczone dziecko – na s. 458–459).

Buriatom. Pisarz odmalowuje nędzę miejscowej ludności podobnie jak Sieroszewski, który opisywał biedę jakucką w powieści *Na kresach lasów*. Najdarowski uczy buriackich sąsiadów umiejętności niezbędnych w życiu. Między nim i Wierą a autochtonami panują serdeczne stosunki⁷⁵.

Narrator równie silnie przekonuje odbiorców o konieczności tolerancji wobec Żydów. Charakteryzując wygląd młodego Żyda pochodzącego z Warszawy, poznanego przez Bronisława na zesłaniu, Loszki Szulima, pisze, że cechowała go uroda „młodego Chrystusa z ikon bizantyjskich”. Najdarowski, który w dzieciństwie bawił się w Warszawie z żydowskimi chłopcami, szybko zaprzyjaźnił się z Loszką i z własnej inicjatywy przeszedł z nim na ty⁷⁶. Newerly był tolerancyjny także w stosunku do chrześcijan pochodzenia żydowskiego, o czym świadczy opis konwersji Loszy Szulima na prawosławie⁷⁷. Życzliwy stosunek Newerlego do Żydów wynikał z cechującego go braku ksenofobii oraz doświadczenia w pracy z żydowskimi dziećmi u boku Janusza Korczaka.

Newerly nadał powieści wymowę religijną, tytułując ostatni rozdział, którego akcja toczy się w sierpniu 1914 roku, *Pan Bóg spojrzal na nich, uśmiechnął się i zapomniał wkrótce*⁷⁸.

Uwzględnienie przez ponadosiemdziesięcioletniego pisarza we *Wzgórzu Błękitnego Snu* tematyki leśnej oraz wątków polsko-rosyjskiego, katolicko-prawosławnego i polsko-żydowskiego pozwala na sformułowanie opinii, że pisząc ostatnią powieść, świadomie uwzględnił w fabule wszystko, co było mu najbliższe we własnym życiu. Z tego samego powodu wprowadził do utworu ojczystą tradycję patriotyczną.

Wzgórze Błękitnego Snu – recepcja

Wzgórze Błękitnego Snu, podobnie jak *Leśne morze*, spotkało się z dużym zainteresowaniem czytelników, krytyków literackich i badaczy literatury współczesnej. Autor jednej z pierwszych recenzji, Bohdan Czeszko, zaznaczył w „Nowych Książkach”, że powieść ma charakter autobiograficzny, ponieważ napisał ją zamiłowany myśliwy. Docenił autora za dbałość o szczegóły historyczne. Ocenił *Wzgórze Błękitnego Snu* jako powieść powstałą „z marzeń”. Chodziło o tęsknotę autora do myśliwskiego życia, wolnego od współczesnej cywilizacji⁷⁹. Na idealizm powieści zwrócił uwagę publicysta Janusz Majcherek, nazywając *Wzgórze Błękitnego*

⁷⁵ Tamże, s. 376–379, 383–386, 391–392, 400–405, 459–466, 473–474.

⁷⁶ Tamże, s. 169–170, 177.

⁷⁷ Tamże, s. 291–297.

⁷⁸ Tamże, s. 431–491 (ostatni rozdział *Pan Bóg spojrzal na nich, uśmiechnął się i zapomniał wkrótce*).

⁷⁹ B. Czeszko, *Za siedmioma rzekami, za siedmioma górami...*, „Nowe Książki” 1986, nr 12, s. 16–18.

Snu w recenzji zamieszczonej w „Twórczości” książką „o dobrych ludziach i zwierzętach”. Zacytowane sformułowanie jest uproszczeniem, bo Newerly nie ukazał w książce wyłącznie „dobrych ludzi”. Nie można tak nazwać morderców Mikołaja Czutkicha ani agentów Ochrony preparujących prowokację, o udział w której towarzysze oskarżali Bronisława. Recenzent „Twórczości” słusznie podkreślił, że w książce niepoślednie miejsce zajmują historia i polityka⁸⁰. Ryszard Bieniecki zwrócił w czasopiśmie „Nurt” uwagę na szczególnie znaczenie roku 1914 w fabule powieści, według niego roku bardziej niż inne daty absorbującego myśl historyczną i filozoficzną, obecnego w literaturze pięknej wraz z pytaniem „o sens i celowość procesu historycznego” przedstawianego jako „bezwzględny i bezrozumny przymus, rodzaj determinizmu, którego istoty nie sposób dociec”⁸¹.

Inne spojrzenie na *Wzgórze Błękitnego Snu* zaprezentował Leszek Żuliński w „Literaturze”, podkreślając, że w dziele oprócz uroków życia ukazano jego trudy. Zgodził się z opinią, zgodnie z którą powieść Newerlego miał cechować sielankowy charakter, ale zaznaczył, że „Nie jest to [...] sielanka banalna czy wyidealizowana”⁸². *Wzgórze Błękitnego Snu* nie jest „sielanką”, choć ku takiej interpretacji może skłonić ukazywanie przez Newerlego przyjaznych stosunków młodego Polaka z reprezentantami nacji rosyjskiej, buriackiej i żydowskiej oraz relacje z ekumenicznych kontaktów katolicko-prawosławnych i tolerancyjnych żydowsko-rosyjskich występujących w środowisku powieściowego bohatera. Jest to realistyczna powieść historyczna o fabule wzbogaconej przez autora idealistycznie sformułowanymi treściami wychowawczymi. Marian Stępień, współpracownik czasopisma „Zdanie”, przekonywał, że książka Newerlego będzie dla odbiorców lekturą godną polecenia ze względu na wartości prezentowane przez pisarza. Czytelników miał wzmacniać duchowo kontakt z Bronisławem Najdarowskim, ukazany w recenzji jako człowiek charakteryzujący się takimi cechami charakteru, jak „ład moralny, siła wewnętrzna, dzielność, rzetelność i duma, którą przenosi i ocala w najmniej ku temu sprzyjających warunkach”⁸³. Książkę o polskim zesłańcu ocenił wysoko Ryszard Matuszewski, podkreślając w studium *Zmyślenie i prawda w prozie Igora Newerlego*, opublikowanym w marcu 1987 roku przez redakcję „Tygodnika Kulturalnego”, że autor wykazał żywotność „tradycji wielkiej powieści realistycznej”⁸⁴. Określenie *Wzgórze Błękitnego Snu* jako realistycznej epiki jest argumentem przeciw wypowiedziom, zgodnie z którymi książkę ma cechować sielankowy, arkadyjski klimat.

Na temat ostatniego dzieła Newerlego wypowiedziano się także we wspomnieniach pośmiertnych o pisarzu i poświęconych mu artyku-

⁸⁰ J. Majcherek, *O dobrych ludziach i zwierzętach*, „Twórczość” 1987, nr 3, s. 110–112.

⁸¹ R. Bieniecki, *Zawłóści błękitnego snu*, „Nurt” 1987, nr 4, s. 36.

⁸² L. Żuliński, *Błękitny sen o życiu*, „Literatura” 1987, nr 3, s. 71–73.

⁸³ M. Stępień, *Wzgórze Błękitnego Snu*, „Zdanie” 1987, nr 2, s. 43.

⁸⁴ R. Matuszewski, dz. cyt., s. 1.

łach wydrukowanych w 1987 roku. Tomasz Miłkowski przypomniał, że publiczność literacką zaskoczyło odsunięcie na dalszy plan obrazów martyrologicznych na rzecz wizji „symbolicznego [...] porozumienia [...] między ludźmi różnych narodów, między Polakami, Rosjanami, Buriatami”. Zaznaczył, że Newerly ukazał „ciemne strony syberyjskiego życia”⁸⁵. Fakt, że Newerly opisał przypadek Polaka pomyślnie aklimatyzującego się na Syberii, nie oznacza, że zaprzeczał istnieniu odmiennych sytuacji. Jego bohaterowi powiodło się, bo trafił na życzliwych, pomocnych ludzi.

Bogusław Sławomir Kunda nadał książce Newerlego aktualny wymiar polityczny, odnosząc się do stosunków polsko-rosyjskich i polsko-radzieckich poprzez stwierdzenie, że „Wzgórze... sięga po sybirskie korzenie współczesnej polskiej rzeczywistości”⁸⁶.

Hanna Gosk położyła nacisk na humanistyczną wymowę twórczości dawnego współpracownika doktora Korczaka, stwierdzając w „Miesięczniku Literackim”, że autor syberyjskiej powieści to „Pisarz, który wierzy w człowieka”. Trafnie nazwała książkę powieścią historyczną. Przypomniała, że Newerly ukazał obraz Rosji i Rosjan odległy od polskich stereotypów⁸⁷. Andrzej Braun podkreślił w 1988 roku, że Newerly nie idealizuje w utworze stosunków między Polakami i Rosjanami, ale przedstawia współzycie obu narodowości jako trudne⁸⁸. Pisząc w ten sposób o bohaterach Newerlego, odniósł się do historycznych i współczesnych relacji polsko-rosyjskich.

Wzgórze Błękitnego Snu poświęcono nieliczne studia naukowe, względnie uwagi zamieszczone w pracach o bardziej obszernej tematyce. Czytelnik może się z nimi zapoznać, aby skonfrontować przemyślenia autorów z zaprezentowanymi wyżej interpretacjami i ocenami⁸⁹.

Podsumowanie

Dwie powieści Igora Newerlego stanowią przykład nawiązania do dorobku literatury ojczystej i obcej. Są to zarazem dzieła twórcze, w stosunkowo niewielkim stopniu porównywalne z powieściami historycznymi wcześniejszych polskich prozaików czy z powieściami przyrodniczymi, czyli przykładami gatunków literackich, do których odwołuje się autor. Pisarz

⁸⁵ T. Miłkowski, *Igor Newerly (1903–1987)*, „Kultura” (Warszawa) 1987, nr 44, s. 5.

⁸⁶ B. S. Kunda, dz. cyt., s. 45.

⁸⁷ H. Gosk, *Pisarz, który wierzy w człowieka*, „Miesięcznik Literacki” 1987, nr 4, s. 40–48.

⁸⁸ A. Braun, dz. cyt., s. 73.

⁸⁹ Zob. J. Czarnomorska, *Syberia sacra. O arkadyjskiej problematyce powieści Igora Newerlego Wzgórze Błękitnego Snu* [w:] *Dwóje mający w sobie osoby i mózgi rozmaite. Z dziejów literatury i kultury*, red. B. Sienkiewicz i B. Judkowiak, Poznań 1991, s. 155–162; J. Jarzębski, *Między realizmem a „prawdą” (proza krajowa po wojnie)* [w:] tegoż, *W Polsce czyli wszędzie. Szkice o prozie współczesnej*, Warszawa 1992, s. 127; T. Winek, „Ucieczki z niebiańskich wzgórz...”, czyli o twórczości Igora Newerlego, „Studia o Sztuce dla Dziecka” 1994, nr 8, s. 104–112; A. Czyżak, dz. cyt., s. 103, 105, 107, 115.

w większym stopniu inspirował się swoim doświadczeniem życiowym i ideowym niż twórczością innych autorów.

Leśne morze oraz *Wzgórze Błękitnego Snu* i pozostałe dzieła Newerlego cechuje tak trwała wartość literacka, poznawcza i wychowawcza, że zasługują na zainteresowanie badaczy literatury ojczystej, a także na uwagę pozostałych czytelników.

Adrian Uljasz, *Siberia and Far East in Igor Newerly's work.* Writer's vision, evaluations, discussions

Summary

Igor Newerly (1903-1987) originating from a Czech-Russian-Polish family was characterized by Polish national identity, which he expressed in his works on, among others, Far-eastern and Siberian topics. In Manchuria occupied by the Japanese the story in *Leśne morze* (*Forest sea*) is placed. Siberia is the scenery for the plot of *Wzgórze Błękitnego Snu* (*Hill of the Blue Dream*). The characters in both these novels are Polish people staying in a multinational and multireligious environment.

The two historical novels by Igor Newerly are examples of reference to the output of both Polish and foreign literature. At the same time they are original works. The writer was inspired to a greater degree by his own life and ideological experience than by the output of other authors.